

Anna Kubisztal

Doktorantka, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ

Polski antropolog opowiadający o portugalskiej antropologii – prolegomena

„Korzyść, jaka wypływa ze zmiany kierunku przynajmniej części naszej uwagi z zafascynowania badaniami terenowymi, które tak długo nas zniewalały, na zafascynowanie pisanem, nie wiąże się jedynie z tym, że lepiej zrozumiemy tę trudność, lecz także z tym, że musimy nauczyć się czytać bardziej wyostrzonym okiem.”¹

Prezentowana praca ma charakter prolegomeny do rozprawy doktorskiej. Nie stanowi jej części, jest jedynie przyczynkiem ukazującym strategię przeprowadzonej pracy badawczej nad tekstami. Pisana przeze mnie dysertacja naukowa dotyczy antropologii portugalskiej. Stanowi prezentację dróg rozwoju dyscypliny, poprzez zobrazowanie wybranych przeze mnie okresów historycznych, prac antropologicznych oraz ich szczegółową interpretację.

Poniższa praca zawiera metody i techniki badań wykorzystywane do interpretowania tekstów naukowych. Ukazuje ona sposób, w jaki młody antropolog z odmiennego kulturowo i historycznie kraju, będzie analizował dzieła portugalskich intelektualistów. Prezentuje zestaw metod, które wykorzystywałam jako schematy interpretacji wyselekcjonowanych dzieł.

W przeważającej części opierałam analizowanie tekstów, które wykorzystałam do rozprawy doktorskiej, na kanwie wypracowanej i prezentowanej przez antropologów refleksyjnych, takich jak Clifford Geertz, James Clifford.

Problematyka doktoratu

Dzieje i drogi rozwoju antropologii portugalskiej są niezwykle, zaskakujące i pasjonujące, jednak niestety do tej pory nie były prezentowane na gruncie polskim. Dlatego chcę przyjrzeć się dorobkowi kilku pokoleń badaczy portugalskich. Pragnę zaprezentować momenty w dziejach antropologii tego kraju, które

¹ Geertz C., *Dzieło i życie. Antropolog jako autor*. Warszawa 2000, s. 24.

wpłynęły na kształt i sposób współczesnego uprawiania tej dziedziny naukowej w kontekście jej historii oraz obszarów badań z uwzględnieniem istotnych wątków oraz metodologii. Ponadto poza zaprezentowaniem rozwoju dyscypliny, pragnę poprowadzić rozważania nad tekstualnością dzieł portugalskich intelektualistów, wykorzystując koncepcję dialogiczności oraz heteroglosji, które mają dla mnie nie tylko walor heurystyczny, ale tworzą zrąb pewnej uniwersalistycznej płaszczyzny refleksji.

Antropologia i antropologia w Portugalii²

Antropologia – według ogólnie podzielanej opinii – jest tworem nauki zachodnio – europejskiej. Stanowi wysublimowany efekt jej empirycznego nastawienia, jej całkowitej otwartości na otaczającą ją rzeczywistość, a także chęci poznania odmiennych sposobów życia. Po raz pierwszy takie spojrzenie na antropologię zaprezentował Max Weber³; jest ono także obecne choćby w refleksjach Jacquesa Derridy⁴ i polskiego filozofa Leszka Kołakowskiego⁵. Omawianą dyscyplinę uważają za *par excellence* europejską, swoisty poznawczy manifest europejskości. Wydaje się być jednakowo obliwająca wszystkich badaczy. Można przypuszczać, że w ten sam sposób się rozwija, wpływa na wybór obiektów badań i sposoby interpretacji. Warto jednak zauważyć, że każdy kraj posiada swoją wersję antropologii, a przynajmniej pewne jej nurty. Sytuacja taka ma związek z zapleczem historycznym, położeniem geograficznym, a także wpływem wiodących szkół antropologicznych. Antropologia portugalska nie stanowi wyjątku, bowiem wypracowała również rodzimą odmianę pewnych działów tej dziedziny naukowej. Chociaż, może ona stanowić doskonałe źródło i inspirację dla polskich badaczy, to niestety jej wersja narodowa nie jest obecna w refleksji polskich naukowców. Stanowi nierozpoznawalny wariant europejskiej antropologii. Podkreślić należy, że dobrze są znane prace brytyjskich, francuskich, niemieckich czy amerykańskich naukowców, natomiast nigdy nie były tłumaczone dzieła portugalskie. Jest to materia naukowa, którą warto prześledzić pod kątem paradygmatów całkowicie obcych polskiemu, a nawet europejskiemu analizom. Zauważyć należy, że antropologia portugalska ma swój niepowtarzalny kształt, z drugiej strony wpisuje się w tradycyjny sposób prowadzenia badań terenowych

² Pod pojęciami “antropologia portugalska” rozumiem dyscyplinę naukową nazywaną się antropologią wykonywaną w Portugalii, przez Portugalczyków lub badaczy o innej narodowości żyjących i pracujących w Portugalii.

³ Max Weber, *Szkice z teorii religii*, Warszawa 1984.

⁴ Jacques Derrida, *Kres człowieka*, [w:] *Pismo filozofii*, Kraków 1992.

⁵ Leszek Kołakowski, *Szukanie barbarzyńcy. Złudzenia uniwersalizmu kulturowego*, [w:] *Czy diabeł może być zbawiony i 27 innych kazań*, Londyn 1984.

i rozważań intelektualnych. Jej specyfika jest widoczna – między innymi, w zaskakującym ustosunkowaniu się do problemu tożsamości narodowej i zupełnej obojętności w stosunku do tematyki społeczeństw oraz kultur krajów kolonialnych. Kolejnym wyjątkowo ciekawym i przełomowym momentem w historii rozwoju antropologii portugalskiej jest jej powtórne powstanie po Rewolucji Goździków. Użyłam słowa „powtórne”, gdyż dominowało przekonanie, że jest to moment budowania wszystkiego na nowo, również dyscypliny naukowej. Większość ówczesnych badaczy wróciła z zagranicznych studiów doktoranckich z różnych krajów. Każdy z nich prowadził badania zgodnie ze swoimi doświadczeniami naukowymi, co utworzyło pewnego rodzaju mozaikę studiów antropologicznych. Choć były one odmienne, to tworzyły uzupełniającą się i współgrającą całość.

Interesującą kwestię stanowi odpowiedź na pytanie czy antropologia kraju nie stanowiącego centrum inicjowania projektów teoretyczno – metodologicznych bardzo różni się od głównych nurtów. Jakie czynniki mają na nią wpływ? Czy mamy prawo mówić, że jedna szkoła jest wiodąca a inna nie jest? Czy to, że mamy wielu znanych badaczy brytyjskich oznacza, że szkoła manchesterska stanowi nurt centralny? Czy każda szkoła antropologiczna nie jest unikatowa i nieporównywalna z żadną inną, bo posiada swoją własną historię i wyrasta z zupełnie innych warunków kulturowych? Patrząc na te rozważania warto pochylić się nad zagadnieniem antropologii autorskiej. Może właśnie powinniśmy mówić o niej, a nie o konkretnej szkole stanowiącej źródło kształtu prowadzonych prac badawczych. Na temat autoryzowania antropologii będą snuła rozważania w dalszej części pracy.

Antropologia portugalska tak, jak w innych krajach, przenikała się z innymi naukami humanistycznymi i społecznymi. W różnych momentach historycznych miały one znaczący wpływ na jej dzieje. Czasem również powodowały brak rozwoju innych elementów charakterystycznych dla ogólnej dyscypliny, jaką jest antropologia. Na przykład w XIX wieku istotną rolę odegrała silna potrzeba zaznaczenia odrębności pomiędzy rodowitymi Portugalczykami a społeczeństwami podbitymi. Największe znaczenie miały prace badawcze prowadzone przez biologów i genetyków. Naukowcy skoncentrowali się na poszukiwaniu różnic rasowych ze względu na różnice dziedziczne. W tych okolicznościach zupełnie zaprzestano prowadzenia prac nad zagadnieniami kulturowymi i społecznymi, natomiast rozkwitła antropologia fizyczna.

Antropologia w Portugalii

Chociaż Portugalia posiadała wielkie terytoria kolonialne i stanowiła imperium, a do tego nie miała problemów z własną niepodległością czy autonomią, to

w latach 1870 do 1960 została scharakteryzowana przez antropologów portugalskich zajmujących się historią dyscypliny, jako „antropologia budowania narodu”⁶. Co jest niezwykle istotne, nie była to dyscyplina naukowa, która prowadziła studia tylko nad folklorem i tradycjami, ale także podejmowała refleksje dotyczące tożsamości narodowej⁷. W dorobku historii antropologii portugalskiej istnieje tylko kilka publikacji, które ukazują problematykę związaną ze społeczeństwami i kulturą plemienną, poza nimi antropologia w Portugalii ukonstytuowała się jako dyscyplina zajmująca się tradycyjną kulturą ludową⁸. Portugalska dziewiętnastowieczna etnografia skupiła się na kulturze chłopskiej, rozumianej jako prawdziwy wyraz ontologii ludu. To ona miała ukazywać autentyczną tożsamość Portugalczyków, była uznawana za źródło wiedzy i prawdy. Miała wyjaśniać i uzasadniać mechanizmy kreujące swoiste cechy narodu. Refleksja etnograficzna z tego okresu *de facto* konfiguruje się jako instrument kulturowy i ideologiczny potwierdzający tożsamość narodową.

W historycznym ciągu antropologii portugalskiej daje się wyodrębnić cztery odmienne okresy: pierwszy to lata od 1870 do 1880 – został on określony mianem „czasu mistrzów”, ze względu na pionierów antropologii portugalskiej. Drugi okres, to przełom XIX i XX wieku nazwany „czasem prekursorów”. Pozostałe okresy nie zostały nazwane przez portugalskich badaczy historii antropologii. Trzeci z nich to lata 1910–1920; był to czas pierwszych przemian w prowadzonych badaniach. Etnografowie zaczynają interesować się nowymi obszarami badań, takimi jak: architektura ludowa czy ubiór wiejski. Ostatni – to okres od 1930 do 1960 roku. W tym czasie prowadził swoje badania najwybitniejszy portugalski etnolog Jorge Dias. Poza prowadzeniem studiów nad tradycyjnymi obszarami badań – architekturą wiejską czy materialną kulturą ludową, był pierwszym, który rozpoczął etnologiczne badania nad społeczeństwami plemiennymi. Dzięki nauce w Niemczech oraz studiom w Stanach Zjednoczonych prowadził

⁶ George Stocking w pracy pod tytułem „Afterword: A View from the Center” sugerował by antropologie prowadzące badania nad społecznościami plemiennymi nazywać: *anthropology of empire-building* (antropologią budowania imperium), a drugie z wymienionych oznaczyć zwrotem *anthropology of nation-building* (antropologia budowania narodu). W odniesieniu do omawianej nauki portugalskiej podział ten jest w pewien sposób niezadowolający.

⁷ Etnografia, w Portugalii, jest rozumiana jako nauka zajmująca się zbieraniem oraz opisywaniem kultur ludzkich w ich wytworów. Coraz częściej mówi się o etnografii jako o metodzie zbierania danych na potrzeby antropologii. Natomiast etnologia jest uznawana za dziedzinę nauki zajmującą się opracowywaniem oraz analizowaniem materiałów dostarczanych przez etnografię. Współczesna antropologia w Portugalii składa się z subdyscyplin takich, jak etnologia, antropologia kulturowa, społeczna, a nawet fizyczna. Należy ona do nauk społecznych, dlatego badacze mówią, że są antropologami społecznymi. Podaję za: Cabral de Pina J., *Os contextos da Antropologia*, Difel 1991, s. 11.

⁸ Leal J., *Antropologia em Portugal: mestres, percursos, transições*, Livros Horizonte, Lisboa 2006, s. 33.

prace badawcze w nurcie dyfuzjonizmu, a później w oparciu o założenia amerykańskiej szkoły *Culture and Personality*.

Pierwsza faza jest uznawana w Portugalii za początek etnografii jako dyscypliny naukowej. Najważniejszymi etnografami tego okresu są: Teófilo Braga, Adolfo Coelho, Consiglieri Pedroso. W tym okresie badacze zaczęli łączyć badania nad kulturą ludową oraz problematyką tożsamości narodowej, co stało się fundamentalnym zagadnieniem wpływającym na rozwój etnografii.

Podstawową kwestię badawczą stanowiła literatura ludowa. Interesowano się: romansami, zbiorami poezji i dawnych pieśni, a także opowieściami ludowymi. Z biegiem czasu prowadzono obserwację festynów i ceremonii odbywających się cyklicznie, praktyk magicznych, przekonań dotyczących istot nadprzyrodzonych czy przesądów. Metodologiczną kanwą prowadzonych studiów była głównie mitologia porównawcza, zaczerpnięta od filologa i orientalisty – Maxa Müllera. Co ważne, jest to czas, kiedy naukowcy rozpoczynają zróżnicowane i porównawcze badania terenowe.

Na przełomie wieków najważniejszymi portugalskimi etnografami byli Adolfo Coelho, jedyny nadal pracujący etnograf z okresu mistrzów, oraz Rocha Peixoto. Podejmowano badania etnograficzne na coraz szerszą skalę. Interesowano się tradycyjną kulturą materialną, sztuką nieprofesjonalną, społeczną i ekonomiczną organizacją społeczności wiejskiej. Ewolucjonizm całkowicie zastąpił mitologię porównawczą i miał największy teoretyczny wpływ na rozwój antropologii portugalskiej.

Etnolodzy pierwszego dziesięciolecia oraz lat 20-tych XX w., byli zainteresowani badaniem sztuki ludowej, a także kultury materialnej od tradycyjnego garncarstwa po architekturę i strój ludowy. Najbardziej znanymi badaczami tego okresu byli: Vergílio Correia, Luís Chaves oraz Pires de Lima.

Od 1930 do 1960 roku kontynuował pracę Jorge Dias, który stworzył wzajemnie się uzupełniającą grupę badawczą. W jej skład wchodziła: Veiga de Oliveira, Benjamim Pereira, Fernando Galhano oraz Margot Dias. Prowadzili badania pośród górskich społeczności z północnej części Portugalii, interesowali się kulturą materialną oraz tradycyjnymi urzędzeniami rolnymi, a także studiowali różne zagadnienia dotyczące folkloru w ich ojczyźnie. Największy teoretyczny wpływ na ich koncepcje miał niemiecki dyfuzjonizm oraz amerykańska szkoła *Culture and Personality*. Klasyk portugalskiej antropologii, za którego jest uważany Jorge Dias, interesował się również rozwojem i historią dziedziny naukowej, jaką jest antropologia w Portugalii. Jako pierwszy wprowadził etnologię jako przedmiot wykładowy na Uniwersytetach w Coimbrze oraz Lizbonie, a także założył Narodowe Muzeum Etnologiczne znajdujące się w stolicy.

W tym okresie nie tylko Dias i jego współpracownicy prowadzili badania. Również została utworzona grupa etnologów współpracujących z rządem *Estado Novo*, dyktatorskim reżimem Salazara. Ich najważniejszym założeniem było

eksponowanie ideologicznej wizji portugalskiej wsi, w szczególności sztuki ludowej, która przez tę grupę etnologów była uważana za podstawę kultury portugalskiej.

Dopiero w latach 60-tych XX wieku zainteresowania etnologów portugalskich zaczęły się zmieniać. J. Dias rozpoczął badania nad kulturą plemienną. Wyjechał do Mozambiku by prowadzić studia nad społecznością Macondes. Natomiast tacy badacze, jak Joyce Riegelhaupt, Colette Callier-Boisvert oraz José Cutileiro – wolni od ideologicznych uwikłań reżimu, prowadzili badania nad portugalską kulturą ludową.

Transformacje polityczne, jakie się dokonały po Rewolucji Goździków miały duży wpływ na przemiany różnych dyscypliny naukowych. Ponadto był to czas, kiedy wielu antropologów portugalskich wróciło do swojej ojczyzny po ukończeniu zagranicznych studiów doktoranckich. Te dwa czynniki spowodowały, że antropologia portugalska przeszła przez znaczne zmiany. Przede wszystkim bardzo poszerzył się zakres podejmowanej problematyki badawczej. Rozpoczęto badania na terenach byłych kolonii portugalskich dotyczące społeczności plemiennych. Interesowano się zagadnieniami związanymi nie tylko z wsią, ale przede wszystkim z miastem i rodzinami w nim mieszkającymi. Warto podkreślić, że zagadnienia: tożsamości, emigracji, seksualności, czy gender stały się podstawowymi tematami badawczymi. Antropolodzy portugalscy zaczęli opisywać historię rozwoju swojej dziedziny naukowej. Warto zauważyć, że zmieniły się również sposoby prowadzenia badań oraz metodologia, co wynikało z doświadczeń nabytych podczas pracy nad dysertacjami na zagranicznych Uniwersytetach.

Terminologia

Etnografię i etnologię będę traktowała jako wcześniejsze etapy rozwoju tej dziedziny naukowej, natomiast antropologię kulturową i społeczną, jako późniejsze stadia rozwoju, które w równiejszym stopniu wpłynęły na dzisiejszy wygląd antropologii w Portugalii – określanej mianem społecznej. „W środowisku rodzimym nadal można spotkać się z przekonaniem, że badacze, którzy pracują w terenie, «to tylko etnografowie, zaś ci, których pochłania studiowanie tekstów, a w terenie bywają rzadko lub wcale, to antropolodzy». Oczywiście opinia ta wartościuje i dzieli badaczy na gorszych (etnografów) i lepszych (teoretyków antropologów). Ma ona niewiele wspólnego z faktem, że wysiłek pokoleń badaczy w różnych krajach zmierzał w istocie do tego, aby odpowiedzieć sobie na pytanie, jak uporać się z problemem interpretacji danych zebranych w terenie, jak od poje-

dynczego przypadku badawczego przejść do jego wyjaśnienia”⁹. Co więcej, wskazując prace takich intelektualistów jak Clifford Geertz, James Clifford, Adam Kuper, Michael Herzfeld czy Vincent Carpanzano można potwierdzić, że antropologia nie musi opierać się na typowych badaniach terenowych. Wysublimowaną alternatywą do doświadczenia terenu jest „czytanie” tekstów naukowych. „Nie można «siebie tłumaczyć przez siebie» – etnografia nie wyjaśnia się przez etnografię. Każdy badacz jest bowiem zatopiony w dyskursie nie tylko «swojej epoki», ale także w tym, który podaje systematycznej, naukowej krytyce, by zrozumieć swój teren (teksty naukowe jako specyficzny rodzaj dyskursu intelektualnego)”¹⁰.

Pisanie

„Etnografia jest, od początku do końca uwikłana w pisanie. Pisanie to zakłada, co najmniej, przełożenie doświadczenia na formę tekstową”¹¹. Tekst, raport, analiza, opis istniały i miały znaczenie od początku rozwoju dyscypliny. Do zaistnienia intelektualisty na scenie akademickiej, do ukazania świata odmiennej kultury, społeczności czy sposobu życia potrzebny był tekst, który wyjawia tajniki i efekty badań w terenie. Bez tekstu antropolog prowadził badania, o których nikt nie mógł się dowiedzieć i które nie miałyby znaczenia dla dalszego rozwoju. Jest to medium dzięki, któremu antropolog istnieje „tu”, a nie tylko „tam” w terenie. Prace antropologiczne stanowią świadectwo prowadzonych badań, wyciągniętych wniosków czy sformułowanej metodologii. Nie sposób pominąć słowa francuskiego filozofa Jacquesa Derrida’y mówiące o tym, że „nie istnieje nic poza tekstem”¹².

Do tej pory w pewnych polskich kręgach akademickich pokutuje mniemanie, że badanie antropologii jako pisarstwa jest niezwykle nieantropologiczne. Clifford Geertz ironicznie napisał: „To, co prawdziwy etnograf powinien zrobić, to pojechać w teren, wrócić z informacjami na temat żyjących na nim ludzi i sprawić, by informacje owe stały się dostępne dla zawodowej społeczności w formie praktycznej, nie zaś włączyć się po bibliotekach i dumać nad problemami literackimi.”¹³ W mojej pracy nie planuję podejmować refleksji nad strategiami narracyjnymi najbardziej znanego etnologa portugalskiego Jorga Diasa, czy opisywać retorycznego aparatu na przykład João de Pina Cabral’a. Chcę

⁹ Francuska antropologia kulturowa wobec problemów współczesnego świata, red. red. Chwieduk A., Pomieciński A., Warszawa 2008, Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 8.

¹⁰ Ibid., s. 10.

¹¹ Clifford J., O autorytecie etnograficznym, [w:] *Reprezentacje*, nr 2, 1983, s. 118–147.

¹² Derrida J., *Gramatologia*, Londyn 1976, s. 217.

¹³ Geertz C., op. cit., s. 1.

ukazać zainteresowania i dokonania portugalskich intelektualistów w oparciu o publikacje, jakie się ukazały, a także zaprezentować prowadzone przez nich prace badawcze na przełomie XX i XXI wieku. „Interpretacja oparta na filologicznym modelu „czytania” tekstów wyłoniła się jako wyrafinowana alternatywa wobec dziś łatwo dostrzegalnej naiwności roszczeń autorytetu opartego na doświadczeniu”¹⁴. Postanowiłam połączyć wysublimowaną interpretację dzieł antropologów portugalskich z siłą doświadczenia wynikającego z przebywania w ich środowisku.

Bycie tam i bycie polką

Przygotowując się do wyjazdu do Lizbony zadawałam sobie pytanie: na ile ja, polska badaczka, potrafię zrozumieć drogi rozwoju antropologii portugalskiej. Nauki będącej pod wpływem odmiennej niż moja historii, kultury, a przede wszystkim sposobów myślenia. Tylko dzięki uczestniczeniu w życiu portugalskiej społeczności, a zawężając ten zakres mogę napisać społeczności portugalskich antropologów, mogę całkowicie poznać ich głębokie struktury myślenia i postępowania. Wraz z nimi mogę wypracować wspólny rezultat podejmowanych przeze mnie tematów badawczych. Analizując teksty portugalskich etnografów czy antropologów, wielokrotnie nie rozumiałam ich motywacji bądź niechęci przy wyborze danych wątków, sposobów badań. Czytając dokonania pierwszych etnografów miałam nieodpartą pokusę zrozumienia, dlaczego tak ważne było dla nich pytanie: *Que somos?* Kim jesteśmy? Z czego wynika problem z ustaleniem własnej tożsamości w kraju z taką tradycją? Dzięki prowadzeniu konwersacji z portugalskimi antropologami mogłam w pełni poznać ich punkt widzenia. Spędzając z nimi czas pracy, a także czas wolny byłam w stanie poznać i zrozumieć ich sposób patrzenia na antropologiczne przedmioty badań, a także usłyszeć to, co oni mają do powiedzenia na temat własnej dyscypliny i jej ścieżek rozwoju.

Zgłębiając temat historii jak i współczesnej antropologii portugalskiej nie wystarczy tylko zapoznać się z podręcznikami z dyscypliny czy przeczytać dzieje historyczne. Niezwykle istotną rolę odgrywa kontekst historyczny, ale także społeczny i obyczajowy. «Tam» trzeba «być». Już Raymond Firth w książce po tytule *We, the Tikopia* opublikowanej po raz pierwszy w 1936 roku zauważa, że dogłębne poznanie badanej społeczności potrzebuje długiej obecności badacza, a także wymaga „długotrwałego osobistego kontaktu z [badanym] ludem”. Nie doświadczając życia pośród Portugalczyków i nie wchodząc w kontekst portugalskiej antropologii nie można dogłębnie zrozumieć ich mentalności, spo-

¹⁴ Clifford J., op. cit, s. 24.

sobu życia i postrzegania świata. Trzeba nieświadomie dać się ująć ich odmienności. Badacz musi starać się w jak największym stopniu zanurzyć w badaną rzeczywistość, aby w pełni zrozumieć jej kontekst i uwarunkowania. Dzieje się tak, nie tylko ze względu na zaświadczenie o prawdziwości przedstawianych treści, ale przede wszystkim ze względu na wejście w głębokie struktury funkcjonowania badanej społeczności. Tylko poprzez zmniejszenie dystansu pomiędzy badaczem a badanym można w pełni zrozumieć i zapoznać się z badaną problematyką. Rodzaj i zakres analizowanej tematyki nie ma znaczenia, bo każdy z nich wymaga takiego samego dogłębnego zaangażowania oraz empatii. Etnolog Lorgin Danforth we wstępie do książki pod tytułem: *The Death Rituals of rural Greece* snuje rozważania nad kwestią zrozumienia przedmiotu badań. „Antropologia w sposób nieunikniony uwikłana jest w spotkanie z Innym. Jednak etnograficzny dystans, który oddziela czytelnika tekstów antropologicznych i samego antropologa od Innego, zbyt często jest sztywno utrzymywany, a czasem nawet sztucznie wyolbrzymiany. W wielu przypadkach takie dystansowanie się prowadzi do wyłącznego skupienia się na Innym jako na pierwotnym, dziwnym, egzotycznym. Rozziew pomiędzy swojskimi „my” i egzotycznymi „nimi” jest wielką przeszkodą na drodze do znaczącego rozumienia Innego”¹⁵. Utrudnienie to można pokonać tylko i wyłącznie wchodząc w świat badanej społeczności, pamiętając o bagażu kulturowo-ideologicznym badacza.

Badanie danej kultury, czy jej przejawów wymaga również odkrycia powiązanych ze sobą znaczeń, które definiują analizowany przedmiot badań. Dlatego poszukując odpowiedzi na pytania, które wydawały mi się niezrozumiałe, nie tylko opierałam się o wywiady z portugalskimi badaczami, ale przede wszystkim starałam się odnaleźć tropy prowadzące do zrozumienia matryc badanej kultury. Inspirowałam się teorią „opisu gęstego” pamiętając słowa Geertza mówiące o tym, że: „człowiek jest zwierzęciem zawieszonym w sieciach znaczenia, które sam utkał, kulturę postrzegam właśnie jako owe sieci, jej analizę traktuję zaś nie jako eksperymentalną naukę, której celem jest odkrywanie praw, lecz interpretatywną, która za cel stawia sobie odkrycie znaczenia.”¹⁶ Istotne jest również to, że sam autor musi sobie uświadomić „kim jest?”. Jego tożsamość, system wartości, historia i ideologia, w której się wychował mają wielkie znaczenie w postrzeganiu świata. Jadąc do badanej społeczności musimy pamiętać nie tylko o naszej odmienności, ale także o tym, że matryce naszego i badanego świata nigdy na siebie się nie nałożą.

Podczas pierwszego spotkania z życiem akademickim w Portugalii, pochłonęła mnie fascynacja jego swoistością. Zaczęłam tracić dystans do badanej rzeczywistości, zaczęłam myśleć i patrzeć w podobnych kategoriach na pracę badacza, antropologię portugalską i dzieje dyscypliny, jak moi rozmówcy. Nawet

¹⁵ Danforth L., *The Death Rituals of Rural Greece*, Princeton – Nowy Jork 1982, s. 5.

¹⁶ Geertz C., *Interpretacja kultur. Wybrane eseje*, przeł. Piechaczek M., Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 19.

po powrocie z badań byłam tak zachwycona codziennością Portugalczyków, ich sposobem życia, prowadzenia badań, że nie potrafiłam nabrać odpowiedniego dystansu i realnie spojrzeć na badaną przeze mnie kulturę i społeczność akademicką. Potrzebowałam czasu i odległości przestrzennej by z dojrzałością i beznamiętnie interpretować oraz podjąć refleksję nad zebranymi materiałami. „Znalezienie miejsca dla siebie w obrębie tekstu, który powinien odzwierciedlać jednocześnie intymne spojrzenie i chłodne oszacowanie, jest niemal takim samym wyzwaniem, jak uprzednie zyskanie oglądu i oszacowanie”¹⁷.

Badania do pracy doktorskiej prowadziłam od marca do września 2011 roku, a drugą część we wrześniu 2013 roku. Przez siedem miesięcy odbywałam staż naukowy w *O Centro em Rede de Investigação em Antropologia* (CRIA) mieszczącym się w Lizbonie. Dzięki praktykom w CRIA mogłam uczestniczyć w życiu akademickim antropologów. Prowadziłam obserwację uczestniczącą, brałam udział w wydarzeniach naukowych istotnych dla środowiska antropologów (cyklicznych seminariach CRIA oraz okazjonalnych spotkaniach w *Instituto de Ciências Sociais da Universidade de Lisboa ICS*). Przy pisaniu rozprawy doktorskiej wykorzystałam materiały źródłowe w postaci książek, artykułów i folderów. Przeprowadziłam siedemnaście wywiadów, dziesiątki rozmów etnograficznych z osobami o różnym doświadczeniu zawodowym. Od najmłodszych badaczy po znanych i cenionych profesorów.

Zbiór metod. Przedsądy

Jadąc na pierwsze badania oraz kwerendy biblioteczne i archiwalne miałam wyobrażenia i przedsądy na temat dokonań antropologów portugalskich oraz rozwoju dyscypliny. Przedsądy rozumiane tak, jak opisał to światowej sławy filozof Hans – Georg Gadamer. Zazwyczaj kojarzą się one z pejoratywną konotacją, jednak naukowiec podkreśla, że pełnią pozytywną funkcję.

Gadamer podkreśla, że rozumienie to proces tworzenia coraz to lepszych projektów i systematycznie ich przepatrywanie, a kiedy trzeba, to i korygowanie. Tylko aktywne przeżycia oraz doświadczenie rzeczywistości mogą konstruować rozumienie, na które składają się właśnie przedsądy. Tylko dzięki empirii proces rozumienia jest dynamiczny, weryfikowalny i proponuje nowe perspektywy analityczno-interpretacyjne. Wydawałoby się, że właściwym rozwiązaniem jest kontrolować proces poznawczy tak, by właśnie w negatywny sposób nie wpłynął na przedmiot badań. Gadamer podkreśla, że jest to niemożliwe bo każda jednostka wychowuje się w określonej tradycji, kulturze i historii – „nie dzieje należą do

¹⁷ Geertz C., *Dzieło...* op. cit., s. 21.

nas, lecz my do nich”¹⁸. Wyobrażenia wstępne, które ludzie kreują, są pewnego rodzaju irrealizmem, jednak są konieczne by w pełni zrozumieć rzeczywistość. Przedsądy są kanwą życia. Oczywiście mogą być szkodliwe. Największe zagrożenie niesie stereotypowe myślenie, bez rewidowania doświadczeń, o którym pisał Gadamer. Wyjście poza własny punkt widzenia i krzywdzące wyobrażenia, a także przyjęcie odmiennych perspektyw poznawczych, daje możliwość rzetelnego poznania i rozumienia.

Czego szukałam w antropologii portugalskiej? Jakie były moje przedsądy? Próbowałam odnaleźć tematy badawcze, które były zgodne z moimi oczekiwaniami w stosunku do kraju posiadającego takie położenie geograficzne i taką historię. Szukałam tematów, które będą odmienne od problematyki podejmowanej w Polsce. Znając dokonania brytyjskich czy francuskich badaczy spodziewałam się, że rozwój badań antropologicznych w państwach kolonizatorów będzie podobny. Wyobrażałam sobie, że kraj posiadający tak wiele kolonii, będzie miał wielkie dokonania i osiągnięcia badawcze w tej tematyce. Oczekiwałam, że będę mogła zgłębić swoją wiedzę na temat dawnych kultur i tradycji krajów z byłych koloni portugalskich. W szczególności interesowałam się: Zielonym Przyładkiem, Angolą, Mozambikiem oraz Brazylią. Byłam przekonana, że w muzeum etnologicznym zobaczę imponujące zbiory zdobycze z tamtych czasów. Wierzyłam, że portugalscy etnografowie dużo więcej czasu poświęcili na badania kultur egzotycznych niż własnej. Prawda wygląda zupełnie inaczej.

Zbiór metod. Autor. Ja jako autor

Rozpoczynając prace nad tekstem podjęłam refleksje nad rolą autora. Geertz w książce pod tytułem: „Dzieło i Życie. Antropolog jako autor” zadał niezwykle ważne pytanie: „W jaki sposób «funkcja autora» ujawnia się w tekście?”¹⁹. Problem istnienia czy ukazywania się autora jest odwiecznym problemem nie tylko w antropologii, ale także w innych dyscyplinach humanistycznych. Przez lata dominowało przekonanie, że prace powinny charakteryzować się pełnym obiektywizmem, a autor ma być całkowicie niewidoczny. Tekst ma być pisany bezosobowo, bądź w trzeciej osobie liczby pojedynczej. Autor powinien być zamaskowany „ponieważ stawia się go powszechnie nie jako kwestię związaną z narracją, nie jako problem tego, jak najuczciwiej opowiedzieć prawdziwą historię, lecz jako kwestię epistemologiczną – jak nie dopuścić, żeby subiektywne poglądy zabarwiały obiektywne fakty. Kolidują między konwencjami przedstawienia w tekstach „nasyconych” autorem oraz tych, z których autora

¹⁸ Gadamer H. G., *Prawda i Metoda*, Warszawa 2007, s. 381.

¹⁹ Geertz C., *Dzieło... op. cit.*, s.19.

usunięto, a które wyrastają ze szczególnej natury przedsięwzięcia etnograficznego, pojmowana jest jako kolizja pomiędzy widzeniem rzeczy takimi, jakimi ktoś je odbiera, a widzeniem ich takimi, jakimi są naprawdę²⁰. Warto zastanowić się nad pytaniem; czy faktycznie możemy w pracy badacza-antropologa mówić, że coś jest obiektywne? Czy wydarzenia, których jesteśmy świadkami, nie są tylko i wyłącznie naszą subiektywną obserwacją. Sytuację, w których bierze udział większa ilość antropologów, jest opisana jako suma subiektywnych poglądów i analiz. Istnieje jako mozaika charakteryzująca się spojrzeniem więcej niż jednej osoby. Prowadząc wywiady i rozmowy z portugalskimi badaczami wymienialiśmy się poglądami dotyczącymi historii antropologii portugalskiej i wielokrotnie nie były one tożsame. Tę sytuację można by było wytłumaczyć odmiennością kulturowo-społeczną osób biorących udział w konwersacji. Moja prezentacja historii dyscypliny i dekonstrukcja współczesnych obszarów badań będzie odmienna od ich spojrzenia na prekursorów dyscypliny w Portugalii. „Antropologowie pochłonięci są ideą, że centralny problem metodologiczny uwikłany w opis etnograficzny wiąże się z mechanizmami zdobywania wiedzy – uzasadnieniem «empatii», «intuicji» i «wglądu» oraz temu podobnych form jako form poznania; weryfikowalnością wewnętrznych relacji myślenia i odczuwania innych ludów; ontologicznym statusem kultury. Zgodnie z tym, odnajdują trudności w konstruowaniu opisów raczej w problematyczności badań terenowych niż dyskursu. Jeśli można dać sobie radę z relacją pomiędzy obserwującym i obserwowanym (porozumiewaniem się), relacja pomiędzy autorem i tekstem (sygnowanie) – jak się sądzi – będzie tego samoistnym następstwem”²¹.

Postanowiłam podjąć refleksję nad tym jak bardzo mogę sobie pozwolić być widzialna w tekście. Nie tylko jest to kwestia mojego punktu widzenia, czy subiektywnego zaprezentowania problemu, ale świadome wykorzystywanie zwrotów ukazujących mnie jako autora i antropologa, który zajmował się i doświadczył tego, co opisuje. Prowadzenie kwerend bibliotecznych, archiwalnych czy nawet wywiadów, może wydawać się zajęciem całkowicie beznamietnym i obiektywnym. Nie wymagającym głębszej analizy i interpretacji antropologicznej. Co więcej, czytelnik takiej pracy może mieć poczucie, że każda osoba opisałaby dokładnie w taki sam sposób, gdyż praca dotyczy oczywistej kwestii, mianowicie rozwoju dyscypliny naukowej.

Firth w klasycznej pozycji *We, the Tikopia*, już w pierwszym rozdziale, jest dostrzegany jako „autor” i jako „badacz, który tam był”. Podobnie sytuacja się ma z Bronisławem Malinowskim, jak zauważa i podkreśla to Clifford Geertz, a także Roland Barthes. Polski etnolog jest uznany za autora „obserwacji uczestniczącej, tradycji etnograficznej pisarstwa w duchu „Ja nie tylko tam byłem, lecz byłem jednym z nich, mówiłem ich głosem”²². Wielu również współczesnych

²⁰ Ibid., s. 19–20.

²¹ Ibid., s. 20.

²² Ibid., s. 38.

antropologów uwidacznia swoje autorstwo w pisanych dysertacjach. Wzorując się na klasykach antropologii, jak i współczesnych badaczach uważam, że koniecznym jest uwidocznienie się w tekście. „Wejście we własny tekst (to oznacza przedstawieniowe samo uobecnienie się w tekście) może być dla etnografów równie trudne jak wejście w daną kulturę (to znaczy wyobrazeniowe uobecnienie się w danej kulturze)”²³.

Metodologia

Analizując dotąd nieznane mi prace, wykorzystywałam hermeneutykę Hansa – Georga Gadamera, a ściślej mówiąc rozwinięcie tej metody zaproponowanej przez Martina Heideggera. Wprowadził on pojęcie kręgu hermeneutycznego: „Kto chce zrozumieć jakiś tekst, dokonuje zawsze pewnego projektu. Kreśli sobie pewien sens całości, gdy tylko w tekście zaznaczy się jakiś pierwszy sens. Ten zaś ujawni się tylko dlatego, że tekst ów czytany jest przy pewnych oczekiwaniach. Na wypracowaniu takiego przedprojektu, ciągle rewidowanego przez to, co się przy dalszym wnikaniu w sens okazuje, polega rozumienie rzeczy tam zawartych”²⁴. Analizując prace napisane przez portugalskich naukowców od XIX po XXI wiek będę próbowała zrozumieć ogólny sens całości. Większość opracowywanych przeze mnie tekstów jest dokonywana po przeprowadzonych wywiadach z ich autorami bądź interpretatorami prac prekursorów antropologii portugalskiej. Dokonując analizy, interpretacji i dekonstrukcji wybranych przeze mnie prac Portugalczyków, będę wykorzystywała teorie wypracowane przez francuskiego filozofa Jacques’a Derrida’y. Dekonstrukcję będę rozumiała tak, jak nazwał ją jej autor: „Pewna forma kwestionowania i pisania, kwestionującego pisanie, a nie tylko kwestionowania”²⁵.

Prowadząc dekonstrukcję tekstów etnografów, etnologów i antropologów portugalskich będę przyglądała się, w jaki sposób każda z wybranej pracy została opisana. Jak piszą portugalscy uczeni z danego okresu? W analizie, której dokonałam było poszukiwanie sensu i zrozumienia całej pracy w oparciu o metodę kręgu hermeneutycznego. Poszukiwałam pewnych sensów, których zgodnie z moimi przesadami spodziewałam się odnaleźć w wyselekcjonowanych przeze mnie pracach. Snułam rozważania, na ile prace intelektualistów portugalskich odzwierciedlają współczesną im rzeczywistość. Zastanawiałam się jaką podejmują problematykę badawczą, jakie są ich zainteresowania badawcze i czy mimo

²³ Ibid., s. 30.

²⁴ Gadamer H. G., *op. cit.*, s. 369.

²⁵ Derrida J., *Some Statements and Truisms about Neologisms, Newisms, Postisms, Parasitisms, and other small Seismisms, The States of Theory*, red. David Carroll, New York 1989, s. 83.

upływu czasu jest coś co jest dla nich wspólne, ponadczasowe. W zupełnie inny sposób analizowałam dzieła naukowców osiemnastowiecznych, w inny patrzyłam na dzieła Jorga Diasa i jego współpracowników, a w inny sposób spójrzałam na prace antropologów powstałe po obaleniu reżimu Salazara. Tropiłam, jakie są wykorzystywane postacie tekstu naukowego. O jakim rodzaju opisu antropologicznego w dziełach portugalskich uczonych z danego okresu możemy mówić. Czy teksty naukowe są w postaci „etnografii realistycznej” zapoczątkowanej przez Malinowskiego, czy mamy do czynienia z konstruowaniem „etnografii nie-realistycznej”. Na ile prekursorzy wpisują się w teorię dotyczącą *badacza terenowego – teoretyka*, a na ile odwołując się do terminologii użytej przez Jamesa Frazera: *człowiekiem na miejscu*. Poszukiwałam czy występują w postaci *naukowca – obserwatora uczestniczącego*, a może wypracowali własną sylwetkę *badacza zaangażowanego* bądź *badacza – działacza społecznego*... Poszukiwałam metod i technik pracy wykorzystywanych przez badaczy z różnych okresów czasu. Zastanawiałam się nad ich autonomią względem nurtów z innych krajów. Poddawałam analizie prace pod kątem wielogłosowości autorów. Tropiłam jak zmieniał się styl konstruowania narracji. Odnosiłam się do sposobów prowadzenia narracji opracowanych i opisywanych przez światowej sławy intelektualistów antropologicznych i filozoficznych.

W historii antropologii sposoby kształtowania narracji zmieniały się ze względu na kontrowersyjne dyskusje w antropologii, a największe zmiany przyniósł postmodernizm. „Formuła tekstu naukowego bez wątpienia oddaje w pewnej mierze paradygmatyczne zakorzenienie autora oraz trendy panujące w miejscu i czasie, w jakich przyszło mu tworzyć”²⁶. Pierwsze rozważania dotyczące namysłu nad pisarstwem etnograficznym, a także tekstualnością miały miejsce po tak zwanym „zwróceniu metodologicznym” czy inaczej mówiąc „zwrócenie lingwistycznym”. Swoje źródła miał w pracach Ludwiga Wittgensteina oraz Richarda Rorty’ego, w hermeneutyce Gadamera oraz Ricoeur, a także rozwijającym się postmodernizmie filozoficznym. Za symboliczny początek zwrotu lingwistycznego uważa się opublikowanie *Dziennika* Bronisława Malinowskiego w 1967 roku. Od tego momentu wielu znanych intelektualistów podejmuje refleksje nad tekstualnością antropologii. W moich analizach odwoływałam się do mistrza tekstualności Clifforda Geertza, a także Jamesa Clifforda, Georga Marcusa i Michael Fishera. Nie bez znaczenia są dla mnie prace: Vincenta Crapanzano, Paula Rabinowa czy Kirsten Hastrup. Prowadząc badania nad tekstualnością, pragnę odnieść się także do intertekstualności wybranych przeze mnie prac naukowych.

Podjmując rozważania nad wyselekcjonowanymi przeze mnie materiałami przyglądałam się ich autorom. Roland Barthes w dziele pod tytułem: *Śmierć*

²⁶ Walczak B., *Antropolog jako Inny*. Od pierwszych badań terenowych do wyzwań ponowoczesnej antropologii, Warszawa 2009, s. 74.

autora podkreślił znaczenie autora tekstu w dokonywaniu dekonstrukcji materiału źródłowego. „Gdy odsuniemy Autora, «rozszyfrowanie» tekstu stanie się kompletnie bezużyteczne”²⁷. Portugalscy uczeni mają barwną historię życia i niezwykle doświadczenia terenu. Idąc tropem twórców podjęłam analizę uwidaczniając się „ja” autorów tekstów. Zastanawiałam się czy antropologowie w swoich tekstach umiejscawiają samych siebie. Ponadto interpretując dzieła rozważałam czy odczuwalne jest podkreślenie „bycia w terenie” czyli Geertzowskiego „bycia tam”. Na ile bycie w terenie, uczestniczenie w życiu danej społeczności stanowi formę „bycia świadkiem” opisywanych wydarzeń. Podjęłam próbę odpowiedzi na pytanie czy *I – witnessing*, czyli „zaświadczające ja” wpisuje się w koncepcję biograficzną „Bycia tam”, a może raczej stanowi refleksję ukazującą badacza przygodę i obserwację. „Najbardziej bezpośredni sposób połączenia pracy terenowej, jako osobistego spotkania i etnografii, jako wiarygodnej opowieści, polega na przemianie formy *Dziennika* (...) w uporządkowany i publicznie dostępny gatunek – coś, co świat mógłby przeczytać”²⁸.

Niezwykle istotne jest również przeanalizowanie czy bycie w terenie przekłada się na „opis uczestniczący” autora tekstu. Ważne jest dostrzeżenie czy opisywana przez nich etnografia, łączy własną „interpretację danego społeczeństwa, kultury, sposobu życia czy czego tam jeszcze, z własnym spotkaniem z pewnymi ich członkami, nosicielami, przedstawicielami (...) w zrozumiały związek”²⁹.

Podjmując refleksję nad funkcją autora w dekonstruowanych przeze mnie dziełach zastanawiałam się nad zadaniem autoryzowania tekstów. Kiedy możemy mówić o autorze? „Co czyni autora autorem?”³⁰. Zagadnienie to było już wielokrotnie omawiane. Swoicście dyskursywne rozważania prowadził francuski filozof i socjolog Michel Foucault co zawarł w dziele *What Is an Author?*, a także francuski teoretyk semiologii Roland Barthes w tekście *Authors and Writers*. Foucault podzielił autorów na tych, „którym w uprawniony sposób przypisać można wytworzenie tekstu, książki czy dzieła” oraz na tych, którzy pozostawiają po sobie spuściznę i inspirują kolejne pokolenia. Idąc drogą rozważań Foucaulta, Ci drudzy nie tylko autoryzują swoje dzieło, ale także „wytworzyli również coś więcej: możliwości i reguły formowania innych tekstów”. Inspirując się rozważaniami francuskiego filozofa rozeznawałam i poszukiwałam tych autorów, którzy autoryzowali swoje teksty, a także stali się natchnieniem dla innych badaczy. Za Barthes’em używałam zwrotu „autor” czyli ten który wytwarza dzieło. Został zdefiniowany jako człowiek, „który całkowicie wchłania fundamentalne *dla czego świata w jak pisać*”. Natomiast dla osoby, która „stawia sobie cel (dać świadectwo, wyjaśnić, poinstruować), dla którego język jest zale-

²⁷ Barthes R., Śmierć autora, [w:] „Teksty Drugie” 1999, nr 1–2, s. 250.

²⁸ Geertz C., op. cit., s. 119.

²⁹ Ibid.

³⁰ Ibid., s. 31.

dwie śródkiem; wedle niego język umacnia jedynie jakąś *praxis*, a nie konstrytuje nową. (...) Odzyskuje naturę instrumentu komunikacji, nośnika «myśli»³¹ będą używała zwrotu „pisarz”. Poprzez wywiad etnograficzny oraz metodę *user experience* mogłam dowiedzieć się kto dla samych antropologów pracujących w Portugalii jest *klasykiem* i *autorem*. Rzeczywistość poświadczona konkretnymi dziełami ukazuje nam, że w obrębie nauk humanistycznych i społecznych są jednostki wybitne, które konstytuują kategorię dyskursu. Przyglądałam się wymienianym dziełom antropologicznym, a przede wszystkim temu czy to autor tworzy tekst dyskursywny, czy jednak to dzieło zaświadcza o swoim autorze. Poszukiwałam autorów, którzy posiadają swoją tożsamość pisarską. Poddałam pod głębszą refleksję rozważania nad problemem istnienia antropologii autorskiej w Portugalii, a także zastanawiałam się nad zakresem moich rozmyślań porównując autorów ze światowych szkół antropologicznych.

Dialogiczność

Ważną formą opisu antropologicznego w mojej pracy, choć nie jedyną, którą wykorzystałam, jest dyskursywny proces pisania etnograficznego w formie dialogu pomiędzy dwoma osobami. Moi rozmówcy mieli wpływ na przebieg naszych rozmów, a także na wspólnie wysuwane wnioski. Prezentację takiej formy pracy badawczej można przeczytać w tekście Jamesa Clifforda, który opisuje studia Dwyer’a oraz Crapanzano. Umieszczają oni „etnografię w procesie dialogu, w którym rozmówcy aktywnie negocjują wspólną wizję rzeczywistości. Crapanzano dowodzi, że to obustronne konstruowanie ma miejsce w każdym spotkaniu etnograficznym, choć jego uczestnicy mają skłonność przyjmować, że po prostu zaakceptowali rzeczywistość drugiej strony”³². Prowadzona rozmowa etnograficzna może mieć formę kontrapunktu, który stanowi swoistą wymianę refleksji antropologicznych wzajemnie się uzupełniających. Konwersacja taka wielokrotnie prowadzi do wyciągnięcia wspólnych nowatorskich i trafnych wniosków.

Zdeklarowana przeze mnie forma pisarstwa etnograficznego, z którą czytelnik będzie mógł się zapoznać w drugiej części rozprawy doktorskiej, uznaje tryb „dyskursywny” ukazujący konteksty prowadzonych badań i sytuacji rozmowy etnograficznej. Omawiana dysertacja naukowa ukazuje nie tylko dialogiczność, ale również wielość autorów, inaczej mówiąc wielość głosów. Nie tylko, po raz wtóry, dokonuję analizy oraz interpretacji dzieł prekursorów antropologii portugalskiej, ale także dopuszczam do głosu rozważania dotyczące tych

³¹ Barthes R., *Authors and Writers*, [w:] *A Barthes Reader* red. Sontag S., Nowy Jork 1982, s. 187, 189.

³² Clifford J. op. cit., s. 26.

prac ich następców. W części dekonstruującej współczesne prace antropologów portugalskich oddają im głos i wspólnie wchodzimy w dialogiczny sposób interpretowania prac, zdarzeń czy opisywania doświadczeń terenu. Ta płaszczyzna złożonych dyskursów zostaje zaprezentowana przez wielogłos w postaci kontrpunktu. Odwołuję się tu do metody „heteroglosji” wypracowanej przez rosyjskiego literaturoznawcę Michaiła Bachtina. „Dla Bachtina, zajętego przedstawieniem niejednorodnych całości, nie istnieją zintegrowane kulturowe światy ani języki (...) Konkretnie mówiąc «kultura» jest niekończącym się dialogiem subkultur, wtajemniczonych i laików, różnorodnych frakcji. (...) Bachtin odkrywa utopijną tekstualną przestrzeń, którą może pomieścić dyskursywna złożoność, dialogiczne wzajemne oddziaływanie głosów”³³.

Konkluzja

Snując rozważania nad obrazem antropologii portugalskiej, który przedstawię w dysertacji, pochyliłam się nad zagadnieniem mojego doświadczenia terenu. Kształtowało się ono w bliskiej współpracy z osobami, z którymi przebywałam na co dzień, z którymi prowadziłam nie tylko wywiady, ale przede wszystkim swobodne rozmowy etnograficzne, a także prywatne. Wielokrotnie dotyczyły one nie tylko zagadnień ściśle związanych z rozwojem antropologii w Portugalii, ale także ich subiektywnych doświadczeń, opinii wpływających z życia w tym terenie i środowisku akademickim. Przez siedem miesięcy egzystowałam w samym sercu antropologii portugalskiej, czyli największym antropologicznym centrum naukowo-badawczym skupiającym wszystkich badaczy z Portugalii, a także zagranicznych naukowców. Brałam udział w codziennych wydarzeniach, trudnościach i konstruowaniu planów na przyszłość. Moja empiria kształtowała się w oparciu o uczestnictwo w naturalnym środowisku badanej społeczności. W ten sposób uczyłam się ich sposobu patrzenia i rozumienia życia. Doświadczenie terenu, a także poznanie środowiska odzwierciedla teoria wypracowana przez Diltheya³⁴. „Rozumienie innych wpływa początkowo z prostego faktu koegzystencji we wspólnym świecie; lecz ten empiryczny świat, intersubiektywne podłoże dla obiektywnych form wiedzy jest dokładnie tym, czego brakuje etnografowi wchodzącemu w obcą kulturę lub co jest dla niego problematyczne. Tak więc, w ciągu pierwszych miesięcy w terenie ma miejsce

³³ Ibid., s. 27.

³⁴ Dilthey W., *The Construction of the Historian World in the Human Sciences*, [w:] Dilthey W.: *Selected Writings*, wyd. H. P. Rickman, s. 168–245 Cambridge 1914, Cambridge University Press (1976).

nauka języka rozumianego w najszerszym sensie. (...) Taki proces indywidualnego «wżycia się» w obcy świat ma zawsze charakter subiektywny, lecz szybko zostaje uzależniony od tego, co Dilthey nazywa «trwale ustalonymi ekspresjami», czyli stałych form do których można się odwoływać³⁵. Zatem wspólny ogląd świata musi być stale rewidowany poprzez tworzenie doświadczenia koegzystencjalnego.

Summary

This work is the prolegomenon to my doctoral dissertation. It is not a part of it, the only contribution presenting strategies, which I used during my work on texts. My future work is about Portuguese anthropology. It is a presentation of discipline development by illustrating selected anthropological books and their detailed interpretation.

This article depicts the research techniques and methods which I used to interpret scientific texts and the general outline of the history of anthropology in Portugal. It shows the way in which the young anthropologist, from a country differing culturally and historically, will analyze the work of Portuguese intellectuals. It presents the way how Polish anthropologist was writing about the anthropology in Portugal and it shows a comprehensive set of methods that I used as the schemes to interpret the selected texts.

³⁵ Clifford J. op. cit. s. 23.